

Sygn. akt VII U 1082/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2019 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------|
| Przewodniczący: | SSO Marcin Graczyk |
| Protokolant: | Marta Jachacy |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2019 r. w Warszawie

sprawy A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

o rekompensatę

na skutek odwołania A. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z dnia 9 sierpnia 2018 r. nr (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 1082/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2018 r., znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przyznał ubezpieczonemu A. K. emeryturę od dnia 28 lipca 2018 r., tj. od daty osiągnięcia wieku 65 lat. Organ rentowy wskazał, że podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem ich waloryzacji zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz kwota środków zaewidencjonowanych na subkoncie, z uwzględnieniem ich waloryzacji. Zaznaczył, że emerytura stanowi równowartość kwoty, będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Organ rentowy, ustalając wysokość emerytury w systemie zdefiniowanej składki, przyjął kwotę składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego A. K. z uwzględnieniem waloryzacji w wysokości 92.928,26 zł, zwaloryzowanego kapitału początkowego w kwocie 670.102,79 zł, kwotę środków zaewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji w kwocie 47.976,64 zł oraz średnie dalsze trwanie życia w wymiarze 218,40 miesięcy. Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ww. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i wyniosła

3.713,41 zł. Jednocześnie organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do rekompensaty w związku z pracą w szczególnych warunkach, wskazując, że ubezpieczony nie udowodnił na dzień 1 stycznia 2009 r. wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy podkreślił, że zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru, stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Pracodawca powinien podać charakter wykonywanej pracy i stanowisko ściśle według wykazu, działu, pozycji i punktu załącznika do zarządzenia ministra, któremu podlegał zakład pracy. Przy ustalaniu okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po dniu 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (decyzje z dnia 9 sierpnia 2018 r., znak: (...) k. 6-7, tom I a.r.).

Odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 sierpnia 2018 r., znak: (...) wniósł ubezpieczony **A. K.**, domagając się zmiany w/w decyzji poprzez przyznanie na jego rzecz prawa do emerytury z uwzględnieniem rekompensaty w związku z pracą w szczególnych warunkach. Podniósł, że w okresie od dnia 25 marca 1976 r. do dnia 8 lipca 1996 r. był zatrudniony w (...) S.A. z siedzibą w W. na Wydziale Montażu i Strojania produkującym i montującym odbiorniki telewizyjne, gdzie wykonywał pracę w charakterze zestrajacza urządzeń elektronicznych, a następnie także brygadzisty-zestrajacza. Wskazał, że do jego obowiązków na powyższych stanowiskach pracy należało strojenie odbiorników telewizyjnych, ustawianie zbieżności w lampach kineskopowych i obsługa elektronicznych monitorów ekranowych, emitujących promieniowanie rentgenowskie. Zaznaczył, że w trakcie wykonywania obowiązków służbowych był narażony na silne promieniowanie jonizujące w polu, w którym znajdował się przez cały czas pracy. Ponadto nad jego głową była zawieszona taśma produkcyjna, na której przez 24 godziny na dobę przemieszczały się włączone do sieci elektrycznej odbiorniki telewizyjne w ilości około 300 sztuk, które emitowały silne pole elektromagnetyczne oddziaływujące na jego osobę. Był również narażony na szkodliwe działanie oparów cyny ołowiowej w trakcie lutowania i montażu podzespołów telewizyjnych. Podkreślił, że przez cały okres zatrudnienia w w/w zakładzie pracy otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, co znajduje potwierdzenie w dokumentacji płacowej złożonej do organu rentowego. Przywołując powyższą argumentację, ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie na jego rzecz prawa do dochodzonego świadczenia (odwołanie z dnia 7 września 2018 r. k. 3-6 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)**Oddział w W.** wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., podnosząc argumentację, którą posłużył się w zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu organ rentowy dodatkowo wskazał, że zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Stosownie zaś do treści art. 2 pkt. 5 powołanej ustawy, rekompensata stanowi odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabeą prawa do emerytury pomostowej. Organ rentowy podał, że świadectwo pracy z dnia 5 lipca 1996 r. wystawione przez (...) S.A. z siedzibą w W. w pkt. 8 nie zawiera informacji, że w czasie zatrudnienia ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Tymczasem zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku. Powyższe okresy pracy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w świadectwie pracy (§ 2 ust. 2 w/w rozporządzenia). Zakład Ubezpieczeń Społecznych dodał także, że otrzymywanie dodatku za pracę w szkodliwych warunkach nie jest równoznaczne z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. W ocenie organu rentowego, ubezpieczony nie spełnia warunków do przyznania prawa do rekompensaty, ponieważ nie legitymuje się stażem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat. Na tej podstawie organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do dochodzonego świadczenia (odpowiedź na odwołanie z dnia 27 września 2018 r. k. 8-9 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony A. K., urodzony w dniu (...), jest z zawodu technikiem elektronikiem. W okresie od dnia 3 lipca 1972 r. do dnia 2 września 1972 r. ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku wydawcy w (...) Zakładach (...) z siedzibą w W.. Następnie w okresie od dnia 15 sierpnia 1973 r. do dnia 14 marca 1976 r. ubezpieczony świadczył pracę na stanowiskach stażysty i technika w pełnym wymiarze czasu pracy w Instytucie Łączności z siedzibą w W. (świadczenie pracy z dnia 2 września 1972 r. k. 5, świadectwo pracy z dnia 13 marca 1976 r. k. 7 tom II a.r.).

W okresie od dnia 25 marca 1976 r. do dnia 8 lipca 1996 r. ubezpieczony A. K. był zatrudniony w (...) S.A. z siedzibą w W. w Wydziale Montażu i Strojania na stanowiskach zestrzajacza oraz zestrzajacza-brygadzysty w pełnym wymiarze czasu pracy. Na stanowisku pracy zestrzajacza, do zakresu obowiązków ubezpieczonego należało wykonywanie czynności, polegających na uruchamianiu i strojeniu odbiorników telewizyjnych, w tym na ustawianiu wysokiego napięcia na kineskopie do 25 kilowatów za pomocą zwykłego miernika, oscyloskopu i woltomierza. Ubezpieczony zajmował się także naprawami odbiorników telewizyjnych, które zdarzały się w przypadku, co najmniej połowy w/w sprzętu. Usterki polegały najczęściej na wymianie podzespołów elektronicznych. W tym zakresie ubezpieczony wymontowywał zepsute podzespoły lub element i wmontowywał nowy. Dokonywał także wlutowania takiego elementu lub podzespołu, używając do tego cyny oraz kalafonii. Powyższy proces polegał na umieszczeniu odbiornika na stanowisku wygrzewania, a następnie po jego wygrzaniu, na podłączeniu sygnału z odbiornika do sieci. Nagrzewanie polegało na tym, że włączone telewizory cały czas przez okres od 24 do 48 godzin poruszały się na taśmie, będąc włączone dla sprawdzenia, czy wszystko jest prawidłowo zainstalowane. Chodziło o sprawdzenie wytrzymałości poszczególnych podzespołów i elementów. W trakcie procesu zestrzajania, odbiornik musiał być cały czas włączony. Praca odwołującego na stanowisku zestrzajacza urządzeń elektronicznych polegała w głównej mierze, na ustawieniu wstępnych parametrów obrazowych oraz sprawdzeniu wszystkich przewodów, zaś w razie stwierdzenia, że odbiornik nie działa, na znalezieniu usterki i jej naprawieniu. W powyższym zakresie, odwołujący dokonywał wymiany lamp, tranzystorów, oporników, kondensatorów i transformatorów. Z dniem 8 września 1983 r. odwołującemu zostały powierzone obowiązki zestrzajacza-brygadzysty. Na tym stanowisku pracy, odwołujący nadal wykonywał wszystkie dotychczasowe czynności, a dodatkowo także rozdzielał i kontrolował pracę podległych mu pracowników. Oprócz tego sporządzał na podstawie kart pracy listę płac, ze współczynnikami odpowiadającymi pracy akordowej. Ponadto zajmował się organizacją dostaw materiałów i kontrolą jakości. W powyższym zakresie, ubezpieczony współpracował ściśle z działem technologicznym zwłaszcza przy wprowadzaniu nowych typów odbiorników takich jak np. (...) i (...). Były to prototypy dlatego trzeba było dokonać ich dokładnej analizy przed wprowadzeniem do produkcji. Wszystkie wskazane powyżej czynności, odwołujący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Przez cały okres pracy przy produkcji telewizorów i monitorów, odwołujący otrzymywał wynagrodzenie powiększone o dodatek za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Stosunek pracy ubezpieczonego w (...) S.A. z siedzibą w W. ustalił z dniem 8 lipca 1996 r. (zeznania świadka D. B. k. 22-23, zeznania świadka L. P. k. 23-24, zeznania odwołującego k. 32-34 a.s., dokumentacja zgromadzona w aktach osobowych odwołującego, świadectwo pracy z dnia 5 lipca 1996 r. k. 9, karty wynagrodzeń k. 17-38 tom II a.r.).

W toku postępowania sądowego, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bhp na okoliczność ustalenia, w której pozycji z wykazu, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze odpowiadała praca odwołującego w latach 1976-1996 w (...) Zakładach (...) z siedzibą w W. (postanowienie z dnia 19 grudnia 2018 r. k. 34 a.s.).

W opinii z dnia 24 stycznia 2019 r. biegły sądowy ds. bhp A. P. stwierdził, że uznanie prac za wykonywane w szczególnych warunkach jest możliwe, gdy stanowisko lub rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika ściśle odpowiada odpowiedniemu zapisowi zawartemu w wykazie A, stanowiącym załącznik do Rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. W treści opinii biegły wskazał, że odwołujący w okresie od dnia 25 marca 1976 r. do dnia 8 lipca 1996 r. ubezpieczony A. K. był

zatrudniony w (...) S.A. z siedzibą w W. w Wydziale Montażu i Strojania na stanowiskach zestrzajacza oraz zestrzajacza-brygadzisty w pełnym wymiarze czasu pracy. Biegły podkreślił, że stanowisko zestrzajacza, nie zostało wymienione w Wykazie A Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W Dziale XIV, pod poz. 4 powołanego rozporządzenia są wymienione prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia. Biegły zaznaczył, że z powyższego zapisu, wynika, że nie wszystkie prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz, dają podstawę do zaliczenia tych prac, jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Do uznania pracy w warunkach szczególnych, Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wymienia wyłącznie prace wykonywane w strefie zagrożenia. Jednocześnie biegły podał, że w spornym, co do charakteru wykonywania pracy okresie obowiązywało rozporządzenie Ministrów Pracy, Płac, i Spraw Socjalnych oraz (...) z dnia 19 lutego 1977 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu urządzeń wytwarzających pola elektromagnetyczne w zakresie od 0,1 MHz do 300 MHz. Według § 5 przywołanego powyżej rozporządzenia, oznakowania granic stref ochronnych dokonywały zakłady pracy użytkujące urządzenia wytwarzające pola elektromagnetyczne w sposób wskazany przez Państwową Inspekcję Sanitarną, po przeprowadzeniu pomiarów kontroli pola elektromagnetycznego. Przywołane Rozporządzenie, ustalało następujące zasady przebywania pracowników na obszarze poszczególnych stref: na obszarze stref ochronnych mogli przebywać wyłącznie pracownicy, u których w wyniku przeprowadzonych badań lekarskich stwierdzono brak przeciwwskazań zdrowotnych do przebywania w zasięgu pól elektromagnetycznych, w strefie pośredniej mogli przebywać pracownicy zatrudnieni przy produkcji, naprawach, przeglądach, obsłudze lub stosowaniu urządzeń wytwarzających pola elektromagnetyczne, w czasie jednej zmiany roboczej, w strefie zagrożenia mogli przebywać pracownicy zatrudnieni przy produkcji, naprawach, przeglądach, obsłudze lub stosowaniu urządzeń wytwarzających pola elektromagnetyczne, przez czas ograniczony; dopuszczalny czas przebywania w tej strefie ulegał skróceniu zależnie od natężenia pól elektromagnetycznych, zaś w strefie niebezpiecznej przebywanie pracowników było zabronione. Przez zagrożenie szkodliwymi czynnikami związanymi ze środowiskiem pracy rozumie się wpływ na pracownika szkodliwych czynników występujących w procesie pracy, których stężenie lub natężenie przekracza obowiązujące (...) (najwyższe dopuszczalne stężenie) i (...) (najwyższe dopuszczalne natężenie) Polskie Normy lub inne normy higieniczne. Biegły stwierdził, że odwołujący w niniejszej sprawie, nie przedstawił żadnych dowodów, na okoliczność wykonywania prac narażających na działanie promieniowania jonizującego oraz prac narażających na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia. Zaznaczył przy tym, że warunki szkodliwe, nie są tożsame z warunkami szczególnymi, natomiast wypłata dodatku z tytułu pracy w warunkach szkodliwych, nie jest przesądzająca o zaliczeniu takiej pracy, jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Podstawę do wypłaty dodatków za pracę w warunkach szkodliwych, stanowiły bowiem przepisy Kodeksu pracy, akty wykonawcze do tej ustawy oraz układy zbiorowe pracy lub regulaminy pracy, a nie ustawa emerytalno-rentowa. Na tej podstawie, biegły uznał, że zatrudnienia A. K. w (...) S.A. z siedzibą w W. w okresie od dnia 25 marca 1976 r. do dnia 8 lipca 1996 r. nie można uznać za zatrudnienie w warunkach szczególnych bądź w szczególnym charakterze, biorąc pod uwagę Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i wszystkie rozporządzenia, obowiązujące w tym okresie (opinia biegłego sądowego z zakresu (...) z dnia 24 stycznia 2019 r. k. 36-60 a.s.).

W piśmie procesowym z dnia 8 marca 2019 r., odwołujący zgłosił zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego z dnia 24 stycznia 2019 r. Odwołujący wskazał, że biegły, opisując przebieg jego zatrudnienia, zawarł sformułowania, które obiektywnie uznać należałoby za obraźliwe, czy poniżające zarówno w odniesieniu do jego osoby, jak również biegłych, którzy sporządzili opinie w analogicznych sprawach. Biegły, do czego nie był uprawniony, wyraził osobistą, a nie fachową opinię odnoszącą się do kompetencji w/w osób wraz z dokonaniem własnej oceny zeznań świadków w innych sprawach. Zdaniem odwołującego tak sporządzona opinia nie może stanowić podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie (pismo procesowe z dnia 8 marca 2019 r. k. 75 a.s.).

Ustosunkowując się do zarzutów zgłoszonych przez stronę odwołującą do opinii głównej, w piśmie procesowym z dnia 25 marca 2019 r. biegły podkreślił, że w swojej opinii nie wymienił z nazwiska żadnego biegłego, sporządzającego opinię w analogicznej sprawie. Podkreślił, że wymieniając inicjały biegłych oraz sygnatury spraw, nie obraził nikogo,

dlatego niezrozumiałym jest z jak wielką determinacją ubezpieczony objął obroną godność biegłych. Biegły dodał, że ubezpieczony A. K., nie wniósł zastrzeżeń do warstwy merytorycznej opinii. Jednocześnie zaprzeczył, aby jego intencją było wyśmiewanie się z ustaleń Sądu oraz dokonywanie własnej oceny dowodów. Wskazał, że trudno było nie odnieść się do argumentacji o znacznej szkodliwości pracy, podającej jako dowód, wypłacane dodatki pieniężne za pracę „szkodliwą” oraz otrzymywanie mleka. Argument otrzymywania mleka jako dowód na wykonywanie prac szkodliwych dla zdrowia jest bowiem przedstawiany nie tylko przez pracowników (...) w wielu innych sprawach, ale także przez pracowników innych pracodawców. Dlatego biegły wyszedł z założenia, że ważne jest podanie przykładu ze sprawy o sygn. akt VII U 127/16 (pismo procesowe z dnia 25 marca 2019 r. k. 92-94 a.s.).

Na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy postanowił oddalić wniosek odwołującego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego (protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2019 r. k. 109-110 a.s.).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych i osobowych, a także na podstawie wiarygodnych zeznań odwołującego A. K. (k. 32-34 a.s.) oraz świadków D. B. (k. 22-23 a.s.) i L. P. (k. 23-24 a.s.). Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim Sąd doparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Dokumenty te nie były przez strony sporu kwestionowane w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem wynikające z nich okoliczności należało uznać za mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Zeznania świadków D. B. (k. 22-23 a.s.) i L. P. (k. 23-24 a.s.), Sąd Okręgowy ocenił, jako wiarygodne biorąc pod uwagę fakt, że świadkowie, jako osoby niespokrewnione i niepowiązane z żadną ze stron, nie miały interesu w składaniu zeznań nieodpowiadających rzeczywistości. Przy tym świadkowie wyjaśnili na czym dokładnie polegała praca odwołującego A. K. w (...) S.A. z siedzibą w W. w okresie od dnia 25 marca 1976 r. do dnia 8 lipca 1996 r. i Sąd tym zeznaniom w pełni dał wiarę.

Ponadto Sąd Okręgowy oparł się na opinii oraz stanowisku biegłego sądowego z zakresu (...) z dnia 24 stycznia 2019 r. oraz z dnia 25 marca 2019 r. (k. 36-60, k. 92-94 a.s.). Odnosząc się do sporządzonej w przedmiotowej sprawie opinii biegłego, Sąd uznał ją za przekonującą, rzeczową i merytorycznie uzasadnioną. Sąd wziął pod uwagę fakt, że opinia główna oraz późniejsze jej doprecyzowanie uwzględniają i odnoszą się do rzeczywistego charakteru pracy odwołującego w spornym okresie czasu i wykonywanych przez niego obowiązków, co biegły szczegółowo omówił. W niniejszej opinii biegły wskazał także, dlaczego uznał, że pracy odwołującego nie można uznać za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. Powyższe wnioski są zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami świadków i odwołującego. Dlatego też brak było podstaw do uwzględnienia wniosku strony odwołującej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu bhp. W tym miejscu podkreślić należy, że tylko z powodu wadliwości opinii i uzasadnionych zastrzeżeń odnośnie do pierwszej opinii Sąd może dopuścić dowód z opinii innego biegłego tej samej specjalności. Nie ma bowiem uzasadnienia wniosków o powołanie kolejnego biegłego jedynie w sytuacji, gdy już złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Zasada kontrydiktoryjności procesu powoduje, że to strona powinna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie, ewentualnie uzasadniają powołanie dodatkowych opinii, ale decyzja, co do powołania nowych biegłych należy do sądu i jest uzależniona od zasadności złożonych wniosków dowodowych. W realiach rozpoznawanej sprawy, Sąd miał na uwadze, że biegły dokonał obszernej analizy charakteru pracy odwołującego, która pozwoliła na ocenę, czy była to praca wykonywana w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu opinia z dnia 24 stycznia 2019 r. została sporządzona rzetelnie, przy uwzględnieniu wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłego, a zatem brak było podstaw do jej zakwestionowania. Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu okoliczność, że odwołujący w spornym okresie czasu nie wykonywał prac, które spełniają przesłanki do uznania ich za prace wykonywane w warunkach szczególnych – spowodowała, że okres ten nie może być zaliczony do okresu pracy w warunkach szczególnych, uprawniającego do emerytury w obniżonym wieku, a tym samym nie może stanowić podstawy do przyznania prawa do rekompensaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie A. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 9 sierpnia 2018 r., znak:(...) jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Zgodnie z przepisem art. 21 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1924), rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS (ust. 2).

Celem w/w rekompensaty jest złagodzenie skutków utraty możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę przed osiągnięciem wieku emerytalnego przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Nie polega ona jednak na stworzeniu możliwości wcześniejszego zakończenia aktywności zawodowej, ale na odpowiednim zwiększeniu podstawy wymiaru emerytury z FUS, do której osoba uprawniona nabyła prawo po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. Przesłankę negatywną przyznania prawa do rekompensaty stanowi jedynie nabycie prawa do wcześniejszej emerytury, natomiast nabycie prawa do emerytury na zasadach ogólnych nie wpływa w żaden sposób na uprawnienia do rekompensaty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 grudnia 2015 r., III AUa 717/15). Przepis art. 2 pkt. 5 i art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych formułują dwa zasadnicze przesłanki nabycia prawa do rekompensaty: nienabycie prawa do emerytury pomostowej i osiągnięcie okresu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynoszącego, co najmniej 15 lat. Przesłanka negatywna zawarta została w art. 21 ust. 2 ustawy pomostowej, tj. nabycie prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, obliczonej wg formuły zdefiniowanego świadczenia. W świetle powyższego rekompensata przysługuje tym pracownikom, którzy osiągnęli, co najmniej 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 32 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ale nie nabyli prawa do emerytury pomostowej z powodu nie uznania ich pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych. Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom zatrudnionym w szczególnych warunkach przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przy czym, zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa powyżej, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych, wnioskodawca może udowadniać okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95).

Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach osobowych ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia w (...) S.A. z siedzibą w W. od dnia 25 marca 1976 r. do dnia 8 lipca 1996 r. Z treści dokumentów zawartych w aktach rentowych i osobowych odwołującego, jak również z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że w trakcie całego okresu zatrudnienia odwołującego w (...) S.A. z siedzibą w W. wykonywał on pracę na dwóch stanowiskach pracy: zestrzajacza urządzeń elektronicznych i zestrzajacza-brygadzisty. Z tym, że na ostatnim stanowisku pracy zestrzajacza-brygadzisty odwołujący nadal wykonywał wszystkie dotychczasowe czynności, przypisane do stanowiska zestrzajacza. Praca odwołującego na stanowisku zestrzajacza urządzeń elektronicznych oraz zestrzajacza-brygadzisty polegała na uruchamianiu i strojeniu odbiorników telewizyjnych, w tym na ustawianiu wysokiego napięcia na kineskopie do 25 kilowatów za pomocą zwykłego miernika, oscyloskopu i woltomierza. Praca ta ze względu na charakter czynności wykonywanych przez odwołującego oraz środowisko pracy, w którym była świadczona nie jest natomiast tożsama z pracą, która została określona w Dziale XIV

pod poz. 4 wykazu A, stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., tj. z pracą narażającą na działanie promieniowania jonizującego oraz z pracą, narażającą na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia. Okoliczność ta została potwierdzona przez biegłego sądowego z zakresu bhp, który w opinii z dnia 24 stycznia 2019 r. wskazał, że za pracę w szczególnych warunkach należy uznać wyłącznie pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z kolei stanowisko zestrzajacza, nie zostało wymienione w powyższym Wykazie, a ponadto nie obejmuje prac charakterystycznych dla tych, które w spornym okresie czasu były przez odwołującego wykonywane w ww. zakładzie pracy. Ponadto biegły zaznaczył, że nie każda praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub uciążliwych uprawnia do otrzymania wcześniejszej emerytury, gdyż przepisy ściśle określają katalog takich prac. Biegły stwierdził również że odwołujący nie pracował przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych i nie wykazał, aby jego praca obciążała narząd wzroku, wymagała precyzyjnego widzenia oraz polegała na montażu mikroelementów, wymagających posługiwania się przyrządami optycznymi. Z kolei wypłata dodatku z tytułu pracy w warunkach szkodliwych, nie jest przesądzająca o zaliczeniu takiej pracy, jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, albowiem podstawę do jej wypłaty, stanowiły przepisy Kodeksu pracy, akty wykonawcze do tej ustawy oraz układy zbiorowe pracy lub regulaminy pracy, a nie ustawa emerytalno- rentowa.

W tym miejscu wskazać również należy, że dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, a Sąd korzysta z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą, więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów, a w szczególności art. 217 §1 k.p.c. W konsekwencji nie można przyjąć, że Sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., I CR 562/74 oraz z dnia 04 sierpnia 1999 r. I PKN 20/99). Z tych też względów wnioski strony odwołującej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ds. bhp był bezzasadny.

W świetle powyższych uwag, brak było podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, a odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 9 sierpnia 2018 r., znak: END/15/045179143 podlegało oddaleniu, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., o czym Sąd Okręgowy orzekł w sentencji wyroku.

Zarządzenie: (...)